KURJER WARSZAWSKI.

Wtorek. Dnia 4 (16) Czerwca 1857 Roku. № 153. Jutro, ŚŚ. Adolfa B. i Marcyana M.

Z Petersburga, 25 Maja (6 Czerwca).

NAJWYŻEJ ZATWIERDZONY

CEREMONJAŁ

CHRZTU ŚWIĘTEGO

JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI,

WIELKIEGO XIĘCIA

SERGJUSZA ALEXANDROWICZA.

I. W dniu wyznaczonym do Chrztu Świętego, na skutek zawiadomień rozesłanych od Dworu i Expedytury Obrzędów, zgromadzić się mają o w pół do 11tej z rana, w Wielkim Pałacu Carsko-Sielskim NAJJAŚNIEJSZEGO PANA: Członkowie Najświętszego Synodu i inne wyższe Duchowieństwo, w Sanctuarium Cerkwi Pałacowej; Członkowie Rady Państwa, Ministrowie, tudzież Ambassador i Posłowie zagraniczni z Małżonkami, w Cerkwi; Damy Stanu, Kamer-Frejliny, Ochmistrzynie Dworu, Frejliny, Senatorowie, Urzędnicy i Kawalerowie Dworscy, Sekretarze Stanu i wszyscy mający wstęp do Dworu za Kawalergardów, w sali Bursztynowej; Damy Miejskie, w Galerji Obrazów; Jenerał-Adjutanci, Jenerał-Majorowie z Orszaku JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, Fligel-Adjutanci, tudzież Jenerałowie Gwardji, Armji i Floty, w dalszych apartamentach; inne Osoby znakomite w pokoju przed wschodami paradnemi, a PP. Sztab i Ober-Oficerowie, w Sali dolnej przed Cerkwią. Damy mają być w ubraniu Rossyjskiem, a wszyscy Urzędnicy i Kawalerowie Dworscy, jakoteż Urzędnicy Wojskowi i Cywilni, w mundurach galowych.

II. O w pół do 11tej z rana, Wysoko-Nowonarodzony WIELKI XIĄŻĘ przyniesiony będzie do jednego z CESARSKICH pokojów wewnętrznych, koło Cerkwi położonych.

III. Mistrz Obrzędów przyniesie do Cerkwi, na tacy złotej Order Śgo Apostoła ANDRZEJA pierwszego Wezwania i postawi takowy na przeznaczonym do tego stole.

IV. Akuszerka i mamka, wprowadzone poprzednio do Cerkwi, stać będą o podal od lewego chóru, za parawanem, za którym postawione zostaną kanapa i stół.

V. Skoro wszystko będzie w gotowości do przejścia do Cerkwi i Minister Dworu CESARSKIEGO doniesie o tem NAJJAŚNIEJSZEMU PANU, wówczas, po odebraniu rozkazu, rozpocznie się pochód w następującym porządku:

VI. Dworu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI Hof-Furjerowie i Kamer-Furjerowie, po dwóch rzędem, młodsi poprzedzie.

VII. Mistrzowie Obrzędów i Wielki Mistrz Obrzędów.

VIII. Kamer-Junkrowie i Szambelani, po dwóch rzędem, młodsi poprzedzie.

IX. Urzędnicy Dworscy drugiej i pierwszej klassy, po dwóch rzędem, młodsi poprzedzie.

X. NAJJAŚNIEJSZY CESARZ, mając za sobą Ministra Dworu CESARSKIEGO i deżurnych: Jenerał-Adjutanta, Jenerał-Majora z Orszaku i Fligel-Adjutanta.

XI. JEGO CESARSKA WYSOKOŚĆ WIELKI XIĄŻĘ CESARZEWICZ NASTĘPCA TRONU MIKOŁAJ ALEXANDROWICZ.

XII. ICH CESARSKIE WYSOKOŚCIE WIELCY XIĄŻĘTA ALEXANDER, WŁODZIMIERZ i ALEXY ALEXANDROWICZE.

XIII. ICH CESARSKIE WYSOKOŚCIE, WIELKI XIĄŻĘ MIKOŁAJ MIKOŁAJEWICZ Starszy i WIELKA XIĘŻNA ALEXANDRA PIOTRÓWNA.

XIV. JEGO CESARSKA WYSOKOŚĆ WIELKI XIĄŻĘ MICHAŁ MIKOŁAJEWICZ.

XV. JEJ CESARSKA WYSOKOŚĆ WIELKA XIĘŻNA KATARZYNA MICHAŁÓWNA, z Małżonkiem, Jego Wielko-Xiążęcą Wysokością Xięciem Jerzym Meklemburg-Strelickim.

XVI. Wysoko-Nowonarodzony niesiony będzie przez Damę Stanu Xiężnę Sałtykow, z obu zaś stron iść będą, przytrzymując poduszkę i przykrycie, Wielki Szambelan Hrabia Ribeaupierre i Jenerał-Adjutant Xiążę Orłow.

XVII. ICH CESARSKIE WYSOKOŚCIE Xiążę Piotr Oldenburgski i Jego Małżonka.

XVIII. ICH WYSOKOŚCIE Xiążęta Mikołaj i Alexander Oldenburgscy.

XIX. Damy Stanu, Kamer-Frejliny, Ochmistrzynie Dworu i Frejliny ICH CESARSKICH MOŚCI i ICH CESARSKICH WYSOKOŚCI, a za niemi i inne znakomite płci obiej Osoby.

XX. Przy wejściu do Cerkwi, NAJJAŚNIEJSZY CESARZ i ICH CESARSKIE WYSOKOŚCIE spotkani będą przez Metropolitę Nowgorodzkiego i St: Petersburgskiego, oraz przez inne znakomite Duchowieństwo, z Krzyżem i wodą święconą.

XXI. Po pokropieniu wodą święconą, NAJJAŚNIEJSZY CESARZ raczy wyjść z Cerkwi do pokoju przyległego.

XXII. Wówczas Spowiednik ICH CESARSKICH MOŚCI przystąpi do dopełnienia obrządku Chrztu Śgo, przy którym Rodzicami Chrzestnemi będą: NAJJAŚNIEJSZA CESARZOWA ALEXANDRA FEDORÓWNA, Jego Królewska Wysokość Wielki Xiążę Hesski Panujący Ludwik III. JEGO CESARSKA WYSOKOŚĆ WIELKI XIĄŻĘ CESARZEWICZ NASTĘPCA TRONU MIKOŁAJ ALEXANDROWICZ, JEGO CESARSKA WYSOKOŚĆ WIELKI XIĄŻĘ MICHAŁ MIKOŁAJEWICZ, JEJ CESARSKA WYSOKOŚĆ WIELKA XIĘŻNA MARJA PAWŁÓWNA, i Jej Królewska Wysokość Owdowiała Królowa Niderlandzka ANNA PAWŁÓWNA.

XXIII. Po dopełnieniu obrzędu, odśpiewane będzie »Te Deum” przy 301 wystrzale z dział, postawionych na wyznaczonem miejscu i przy biciu w dzwony we wszystkich Kościołach.

XXIV. Wówczas NAJJAŚNIEJSZY CESARZ raczy wejść napowrót do Cerkwi i stanąć na SWOJEM miejscu.

XXV. Następnie rozpocznie się Liturgja Święta, którą odprawi Metropolita Nowgorodzki i St. Petersburgski; we właściwym czasie NAJJAŚNIEJSZY CESARZ raczy podnieść Wysoko-Nowonarodzonego do przyjęcia Kommunji Świętej.

XXVI. Podczas śpiewania: »*Niech się napełnią usta nasze.*” przyniesiony zostanie NAJJAŚNIEJSZEMU CESARZOWI, przez Kanclerza Rossyjskich CESARSKICH i KRÓLEWSKICH Orderów, na tacy złotej, Order Sgo Apo-

stoła Andrzeja pierwszego wezwania, który JEGO CESARSKA MOŚĆ raczy włożyć na Wysoko-Nowonarodzonego.

XXVII. Po ukończeniu Liturgji Śej, całe Duchowieństwo złoży w Cerkwi NAJJAŚNIEJSZEMU CESARZOWI powinszowania.

XXVIII. Z Cerkwi NAJJAŚNIEJSZY PAN wrócić raczy, z Najdostojniejszą Rodziną, do pokojów wewnętrznych w tymże porządku, wyjąwszy tylko, że Wysoko-Nowonarodzony niesiony będzie za Jego Cesarską Wysokością Wielkim Xięciem Alexym Alexandrowiczem.

XXIX. Wieczorem stolica i miasto Carskie-Sioło uilluminowane zostaną.

Zarząd Cesarskiej Publicznej Bibljoteki, z Najwyższego Rozkazu, ogłosił, że w ciągu pierwszego tercjału r. b., Bibljoteka odebrała w darze, od 82ch Osób i Władz, w ogóle 887 tomów drukowanych xiążek, 62e rycin, (w tej liczbie fotografy i portrety), jeden zeszyt nót muzycznych, 2e mappy i 1 plan, 3 oddzielne karty, 79 rękopisów i autografów. Z tej liczby Zarząd Bibljoteki ogłosił tytuły dzieł i rękopisów najrzadszych, lub z innych względów na szczególniejszą zasługujących uwagę. Między niemi wymieniony jest, na pierwszem miejscu, zaofiarowany przez Członka Honorowego Bibljoteki, Metropolitę Wszech w Cesarstwie *Rossyjskiem* Rzymsko-Katolickich Kościołów, JW. JX. Wacława *Żylińskiego*, exemplarz pierwszego wydania *Biblji* w języku *polskim*, przekład *Leopolity* z Wulgaty; w *Krakowie*, folio, r. 1561; a następnie, jak w ogłoszeniu powiedziano: nadzwyczaj rzadkie i, pomimo wcale nieodległą epokę wydania, prawie już nie podobne do dostania, dzieło Ignacego *Stebelskiego*: *Dwa wielkie światła na horyzoncie Połockim, z cieniów zakonnych powstające; Wilno*, 1781 — 3, 3 tomy, 800, ofiarowane przez Korrespondenta Honorowego *Kirkora*.

JO. Xiężna *Gorczakow*, Małżonka Główno-Dowodzącego 1szą Armją, Namiestnika Król:, wraz z Xiężniczkami *Zofją* i *Olgą*, Frejlinami Dworu ICH CESARSKICH MOŚCI, powróciła z *Częstochowy*.

Powrócił do *Warszawy* JW. Radca Taj: *Łaszczyński*, Gubernator Cyw: *Warszawski*, z *Łowicza*.

Wyjechali z *Warszawy* JJWW. Jenerałowie-Lejt: *Maximowicz* do *Ostendy* i *Karpow* do *Lublina*.

JW. Marszałek Szlachty Gubernji *Lubelskiej*, Hr: Jan *Jezierski*, Koniuszy Dworu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, wyjechał do *Włoch*; a JW. JX. Tadeusz Hr: *Łubieński*, Biskup *Rodopolitański*, Suffragan Dyecezji *Kujawsko-Kaliskiej*, do *Włocławka*.

Wczoraj w ukończeniu ciągnienia 5tej klassy 89ej *loterji klassycznej*, główniejsze wygrane padły jak następuje: Rs. 20,000, na Nr 14,727, $^{5}/_{5}$, u Ludwika *Giwartowskiego* w *Warszawie*. Rs. 3,000, na Nr 9,208, $^{1}/_{1}$, u *Nelkena* w *Warszawie*. Rs. 1,000, na Nr 21,606, $^{5}/_{5}$, u *Rubinlichta* w *Warszawie*. Po rubli srebrem 500: na Nr 5,264, $^{5}/_{5}$, u Alex: *Giwartowskiego* w *Warszawie*, i na Numer 6,719, $^{5}/_{5}$, u *Mozesa* w *Biały*. Po rs. 200: na Nr 1,702, $^{5}/_{5}$, u *Feigenbauma* w *Warszawie*; na Nr 2,329 $^{5}/_{5}$, u *Rosena* w *Warszawie*; na Nr 4,877, $^{5}/_{5}$, u *Konopackiego* w *Warszawie*; na Nr 6,932, $^{5}/_{5}$, w Kantorze Głównym; na Nr 7,863, $^{2}/_{2}$, u *Koeniga* w *Hrubieszowie*; na Nr 15,333, $^{5}/_{5}$, u Jakiera *Mendelsohna* w *Warszawie*; na Nr 18,063, $^{5}/_{5}$, u *Rubina* w *Piotrkowie*; na Nr 18,897, $^{5}/_{5}$, u *Krauzego* w *Kaliszu*, i na Nr 20,526, $^{5}/_{5}$, u *Konopackiego* w *Warszawie*. Po rs. 100: na Nr 1,106, $^{2}/_{2}$, u Al: *Giwartowskiego* w *Warszawie*; na Nr 1,129, $^{2}/_{2}$, w Kantorze Głównym; na Nr 5,408, $^{5}/_{5}$, u *Nelkena* w *Warszawie*; na Nr 6,554, $^{5}/_{5}$, u *Mehrenlendera* w *Warszawie*; na Nr 9,948, $^{5}/_{5}$, u *Eisenbetha* w *Warszawie*; na Nr 10,149 $^{2}/_{2}$, u *Aszera* w *Sokołowie*; na Nr 11,341, $^{2}/_{2}$, w Kantorze Expedycyjnym; na Nr 11,997, $^{5}/_{5}$, u *Hertza* w *Działoszynie*; na Nr 13,851, $^{1}/_{1}$, u *Nelkena* w *Warszawie*; na Nr 14,220, $^{2}/_{2}$, u Lud: *Giwartowskiego* w *Warszawie*; na Nr 14,590, $^{5}/_{5}$, u *Rothsteina* w *Terespolu*; na Nr 17,349, $^{5}/_{5}$, u *Szejmana* w *Suwałkach*, i na Nr 20,055, $^{5}/_{5}$, u *Klopfisza* w *Warszawie*. Dołączająca się *tabelka*, ostatnie wygrane objaśni.

W zeszłym tygodniu, z liczby osób 24 za kradzieże i inne przestępstwa osadzonych w areszcie policyjnym, zakwalifikowano do Domu Badań 4, wypuszczono na wolność z oddaniem pod dozór policyjny 15, wypuszczono na wolność bez dozoru 5; za włóczęgostwo, żebractwo i t. p., wytransportowano do miejsca urodzenia osób 40, umieszczono w Domu Przytułku i Pracy 3.

Z mocy upoważnienia Urzędu Loterji Królestwa Polskiego, otworzonym zostaje *Kantor Loterji* w mieście *Płocku*, w rynku Kanonicznym, pod dyrekcją Józefa *Krajewskiego*.

Mój Redaktorze! A gdzież to jest ów *kometa?* gdzie jest owo ciało *niebieskie* czy tam *jasno-pomarańczowe*, które miało tę ziemię zetrzeć na *proch*, i z naszych sporych *grzeszków* a maluczkich *cnotek*, przyrządzić amalgamę, zdolną sprawić niestrawność moralną, nie jednej *planecie* bujającej na niezmierzonym firmamencie? Kto wynagrodzi ów strach paniczny, jaki rzucił w pośród nas jeden rozmarzony *Niemiec*, chcący zajaśnieć sławą *Erostrata?* Kto nakoniec odkupi łzy trwogi naszego poczciwego ludu, i straty jakie ponieśli ludzie starający się o przedłużenie swego nieoszacowanego jestestwa?.... tak jest straty!.... próżno się uśmiechasz, zaraz tego dowiodę. Potrzeba ci wiedzieć, że w naszych stronach, pod rozmaitemi postaciami pojmowano owo zniszczenie świata przez *kometę*. I tak: nasz sąsiad Pafnucy *Gapiński*, przepowiedział powtórny *potop*, i chcąc zapobiedz zupełnej zagładzie, wybudował rodzaj *arki*, w którą na wzór *Noego*, umieścił po kilkaset par ptaków i zwierząt, wszystko to ślicznie dobrane i wybornie.... upieczone...., na dnie zaś statku jest piwnica, opatrzona w mnóstwo *spirytualjów* i antałków z winem. Sąsiedzka *kronika skandaliczna* mówi, że żony nie chciał zabrać z sobą, chyba także zdjętą prosto z rożna. Inni znowu utrzymywali, jakoby *kometa* zbliżywszy się do naszej *Ziemi*, miał podważyć ją ogonem od spodu, i wysypać nas wszystkich żywcem na *Xiężyc*. Moja żona i córki chętnie uwierzyły w ten systemat, i zaraz upakowały w ogromne kufry, najnowsze suknie, *krinoliny*, *klatki*, *kapelusze*, *bieliznę*, oraz kilkaset funtów *krochmalu*; gdym się dziwił tej osobliwszej oględności, odrzekły: »Nie wiemy jak tam jest na *Xiężycu*, może być, że jeszcze chodzą w sukniach podług mody i kroju, jakich używano w *Raju*, potrzeba się więc zaopatrzyć we wszystko. Nie mniej też i Pan *Pafnucy* rad był z takich przenosin, liczył on bowiem na to, że *kometa* przerzucając nas na

Xiężyc, przez niezręczność może uronić w wiekuistą przepaść kilka osób, których chciałby się pozbyć z domu, a mianowicie Panny *Agnieszki*, rezydentki, co to plotkami trzęsie całym domem. Biedak, jak musi teraz żałować! Mój szwagier pije od dwóch miesięcy, nie troszcząc się, w jaki sposób miał zginąć, a na wszelkie uwagi odpowiada: »Przysiągłem pić do końca świata.” »Ale przecie ten już minął.” »To nic, będę pił do *drugiego*.” Pomimo jednakże tych śmieszności, zatrważający *kometa* wywołał także niejakie skruchy; naprzykład służąca nasza oddała srebrny naparstek, który ukradła mojej żonie; a znowu moja połowica wyspowiadała mi się z drobnej przedślubno-platoniczno-naiwnej miłostki, zachęcając mnie do podobnejże otwartości!... nie głupim, już po *komecie!!* Powiedz teraz mój Redaktorze, czy ten *germański* astronom nie wart, aby mu wyrwać wszystkie włosy z głowy, jeżeli nie nosi peruki?! czy godziło się taką ciężką *kaczkę* puścić w obieg po świecie? Ale cóż robić, stało się; a kiedy żyjemy i jesteśmy zdrowi, to żyjmy chociaż do rzeczywistego końca świata, po którym bądź pewny, że ci nic już nie doniosę. Tymczasem niechno ja się rozpatrzę lepiej w sąsiedztwie, a może jeszcze coś napiszę.— Twój przyjaciel i sługa, W. *Kruk*.

Nieznośny co się nazywa i niepamiętny w *Czerwcu* deszcz nieustający, psuł wszelkie zamiary wyścigowe. Pomimo to jednak o godzinie 4tej po południu, pociągnęły powozy, omnibusy, i t. p., pomiędzy któremi zwracano uwagę na bryczkę węgierską w cztery bure konie z konopiatemi grzywami, będące własnością P. Jerzego *Fanshawe*. Niebawem zajęto galerje i otoczono szranki, aby być świadkami zwycięztw współubiegających się w tym dniu biegunów w szrankach, na polu *Mokotowskiem*. Pierwszym tedy wczoraj wyścigiem a VIII z kolei, według programu była propozycja Jerzego *Fanshawe*, *Hurdle Race*, czyli wyścigi z przeszkodami, dla koni wszelkich krajów i wszelkiego wieku wiorst $1^1/_2$, waga 180 funtów, a Panowie jeżdżą sami w kolorach. Baryer cztery do przebycia po $3^1/_2$ stóp wysokich, stawka rs. 300. Do gonitwy tej wjechali w szranki PP. Jerzy *Fanshawe* na klaczy kasztanowatej *Wandzie;* Hr: Władysław *Zamoyski*, na klaczy kasztanowatej *Asmodei*, i Witold *Mniewski*, na ogierze gniadym *Komecie*. Ruszywszy z miejsca, pierwszą barjerę przesadziły: *Asmodea*, a potem *Wanda*, tylko *Kometa* uparłszy się stanowczo, pomimo sześciokrotnego zmuszenia go do przeskoku, odmówił takowej, i z tego powodu nie przyjął w tej gonitwie udziału. Po przesadzeniu 2giej barjery, *Asmodea* przodkowała ciągle, lecz z powodu odmówienia skoku przy trzeciej, pomimo iż natychmiast przez śmiałego jeźdźca zmuszoną była do niego, dognaną została przez *Wandę*, biorącą od razu barjerę. Czwartą przeszkodę oba konie wzięły od razu, lecz *Wanda* już przodkowała, i pomimo dzielnego doganiania ją przez *Asmodeę*, stanęła pierwsza u mety w m. 5 s. $9^1/_2$, pozostawiając za sobą przeciwniczkę na długość 2ch koni. Tak więc zwycięzcą w tej gonitwie, został Jerzy *Fanshawe*. — O IXtą Nagrodę Rządową, Puchark srebrny, wartości rs. 200, dla koni wszystkich krajów i wszelkiego pochodzenia, nie starszych nad lat 6, z wyłączeniem wałachów, bieg bez przeszkód wiorst $1^1/_2$, zwycięztwo podwójne, stanęły konie: *Monitor*, ogier kasztanowaty z Stada Rządowego, jeżdżony przez *Lienowa; Narew*, klacz skarogniada Hr: Eustachego *Wołłowicza*, jeżdżona przez Johna *Manna*, i *Black-Rose*, klacz Hr: Witolda *Wołłowicza*, jeżdżona przez Tom: *Wiliamsa*. Przy ruszeniu z miejsca, *Monitor* w susach, zboczył z kierunku, ale wprowadzony natychmiast w tor właściwy, ruszył z całym ogniem i wyminąwszy swych współzawodników, przodkował im przez całą gonitwę. Wprawdzie *Black-Rose*, dochodziła go dzielnie, lecz nie mogła mu sprostać w jego szybkim biegu. Jakoż *Monitor* pierwszy stanął u mety w m. 2 s. 13, pozostawiając *Black-Rose* za sobą na długość konia, a dalej *Narew*. W powtórnym po niejakim czasie obiegu mety, czyli w prześcigu, *Narew* została cofniętą, a *Monitor* ruszywszy z *Black-Rose*, również w susach jak poprzednio, poprowadził tę gonitwą i ciągle przodkując, stanął pierwszy u mety w min: 2 sek: $11^1/_2$, pozostawiając po-za sobą *Black-Rose* na długość dwóch koni. Nagrodę zatem powyższą otrzymało Stado Rządowe.— O nagrodę Xtą, z propozycji Hrabiów Eustachego *Wołłowicza* i Adama *Krasińskiego*, zwanej Stały *Handicap*, dla koni wszelkiego wieku i wszystkich krajów, wiorst $3^1/_3$, zwycięztwo pojedyncze, wjechały w szranki: *Tipperary-Boy*, ogier kary, znany z zeszłorocznych wyścigów, Hrabiego Witolda *Wołłowicza*, jeżdżony przez *Newmana*, i *Mila*, klacz kasztanowata Hr: Augustowej *Potockiej*, jeżdżona przez J. *Jacobsa*. Objęty zaś programem *Monitor*, z powodu biegania poprzednio w wyścigu o nagrodę IXtą, wycofany został. Przy ruszeniu z miejsca, *Tipperary-Boy* poprowadził gonitwę, i przy pierwszym obiegu mety, albowiem po dwa-kroć od razu należało ją okrążyć, *Mila* mu dotrzymywała. Skutkiem jednak zbyt ciężkiego toru, przesiąkłego dwu-dniowym deszczem, *Mila* w drugim obiegu słabnąć widocznie zaczęła, a *Tipperary-Boy*, nie dając sobie wydrzeć zwycięztwa, stanął pierwszy u mety w m. 5 s. $9^1/_4$. Nagroda zatem przyznaną została Hr: Witoldowi *Wołłowiczowi*.— Nagrodę XItą Towarzystwa, rs. 150, dla koni pół-krwi wszelkiego wieku, zrodzonych w Królestwie *Polskiem*, z wyłączeniem wałachów, zwycięztwo podwójne, roztrzygały: *Fregata*, klacz gniada Hr: Adama *Krasińskiego*, jeżdżona przez *Alberta; Retriver*, ogier gniady Stada Rządowego, jeżdżony przez *Lienowa; Alarm*, ogier gniady Hr: Augustowej *Potockiej*, jeżdzony przez domorosłego *Franusia*, i *Prime-Rose*, klacz kasztanowata Hr: Witolda *Wołłowicza*, którą dosiadł *Mann*. Wyścig ten jeden z piękniejszych, był prawdziwym dla *Alarma* tryumfem. Zaledwie bowiem wjechał w szranki, niebawem się uniósł, i nie dając się powstrzymać wytężającemu się na to *Franusiowi*, obiegł do koła prawie sam metę nim bieg rozpoczęto. Pomimo jednak, gdy ruszono z miejsca, *Alarm* pierwszym był i poprowadził gonitwę; tuż za nim dościgał go *Retriver*, lecz dzielny *Alarm*, zaledwie go dognał i zrównał się z nim przeciwnik, wysunął się znowu aby przodkować, pierwszy też unosząc z sobą domorosłego jeźdźca, wychowanka *Willanowskiego*, stanął u mety w minut 2 sek: 10, pozostawiając za sobą szybkiego *Retriwera* na długość 3 koni, a dalej *Prime-Rose* i *Fregatę*. Przy powtórzeniu tego kursu, czyli przy prześcigu, z którego *Retriwer* i *Prime Rose* wycofane zostały, *Alarm* wjechał w *szranki* z *Fregatą*, i ruszywszy z całym ogniem z miejsca, poprowadził również gonitwę,

niedając się doścignąć *Fregacie*. W tym więc porządku stanął pierwszy u mety w m. 2 s. 10, powitany grzmotem oklasków, które w znacznej części dostały się w udziale i zręcznemu *Franusiowi*. Nagrodę przyznano właścicielce szybkonogiego *Alarma*, Hra: Aug: *Potockiej*. — Nagrodę XIIIstą *Lady Stakes*, stanowiła srebrna Szpicruta za rs. 100, Panowie winni byli jechać sami bez wagi i na koniach nietrenowanych, bieg $1^1/_2$ wiorst. Pomieniona nagroda, lubo nie odznaczająca się wysoką wartością, miała jednak największy powab dla jeźdźców, jako ofiara ze strony Dam, dla najpierwszego zwycięzcy. Do utworzenia jej należały JJWW. i WW. Hra: Józefa *Szembekowa*, Jadwiga *Stecka*, *Zbyszewska*, Xiężna *Radziwiłłowa*, Hr: Maurycowa *Potocka*, Hr: Alexandrowa *Branicka*, Andrzejowa *Zamoyska*, Hra: Adamowa *Krasińska*, Henryetta *Rosen*, Hr: Marya *Przeździecka*, Paulina *Górska*, Natalja z Xiążąt Woronieckich *Lasocka*, Em: *Fanshawe*, Hra: Ermancja *Uruska* i nakoniec Hrabina Augustowa *Potocka*, ktora uproszoną została o wręczenie własnoręcznie tej miłej pamiątki temu z jeźdźców, który w tej gonitwie wyjdzie z szranek zwycięzcą. Jakoż niebawem dla współubiegania się o to, wjechali PP. Jerzy *Fanshawe*, na *Eclypsie*, Ireneusz Hr: *Załuski*, na siwym *Worobcu* i Witold *Mniewski* na *Komecie*, którego upór postanowił przezwyciężyć i zmusić do biegu. Przy ruszeniu z miejsca, *Kometa* ostro poprowadził gonitwę, za nim szła *Eclypsa* i *Worobiec*. Tak było czas niejaki, lecz odtąd *Eclypsa* zaczęła dościgać *Kometę* i zajmować mu bandę. Szybkonogi jednak *Kometa*, nie dał się pobić, i znów wziąwszy górę, zaczął od połowy mety stanowczo przodkować; a lubo *Eclypsa* dochodziła go dzielnie, pozostawiając po-za sobą *Worobca*, wszakże od słupa dystansowego, już *Kometa* z całą śmiałością i zręcznością prowadzony przez jeźdźca, nie chciał współzawodnikowi ustąpić pierwszeństwa. Wreszcie przy słupie dystansowym, *Eclypsa* rzuca się w bok i wpada na sznur, a *Kometa* staje pierwszy u mety, w m. 2 s. 10, pozostawiając zdala za sobą trzeciego współzawodnika *Worobca*. Tak więc jedną z najpiękniejszych pamiątek wyścigowych, otrzymał P. Witold *Mniewski*, i to z rąk obecnej na wyścigach JW. Hr: Aug: *Potockiej*.— O nagrodę XII, rsr. 25 dla koni włościańskich, samych wałachów, bieg $1^1/_4$ wiorsty, stanęły konie: Jana *Laskowskiego* z *Wyczułek*, Wojciecha *Borkowskiego* z *Czerniakowa*, Franciszka *Senkowskiego*, podobnież; Józefa *Szcześniewskiego* i Antoniego *Lubańskiego* z *Woli* pod *Warszawą*, oraz Jana *Malinowskiego* z *Saskiej Kępy*, i jednego jeźdźca płci żeńskiej to jest Juljanny *Rowalowej* z *Mokotowa*. Z tych pierwszym, który dobiegł do mety, był *Szcześniewski*, a 2gim *Lubański*. Bieg ten, trwał minut $2^1/_2$. Dziś ostatni dzień wyścigów.

Panie Redaktorze! W *Gazecie Warszawskiej*, z r. b. N° 38 zamieszczone zostało ogłoszenie, iż P. Karol *Baunszeid*, Mechanik w *Bononji*, upoważnił zakład tutejszy optyczny P. *Pika* do sprzedaży wynalezionego *życio-wzbudziciela* na reumatyzmy, szumy w uszach, bezwładność i tym podobne przypadłości. Proszę o wyjaśnienie mojej wątpliwości co do wspomnionego ogłoszenia P. *Pika*; bowiem w N° 110 Gazety *Neue Preusische Zeitung*, P. Karol *Baunszeid* ogłasza, iż powierzył sprzedaż *życio-wzbudziciela* P. Jerzemu *Loth* w *Warszawie*, dodając, że sprzedawane przez kogo innego *życio-wzbudziciele*, są fałszywe. Prócz tego P. *Baunszeid* w oddzielnem ogłoszeniu, drukowanem w *Bononji* dnia 2go Maja r. b., oświadcza, iż notarjalnie sprzedaż takowych *życio-wzbudzicieli* na całe Cesarstwo i Królestwo, powierzoną została jedynie P. *Loth* z *Warszawy*, i że prócz niego do takowej nikt nie ma upoważnienia.— *N.* jeden z czytelników.

Paulina z Jeziorańskich, 1go ślubu *Nowakowska*, 2go *Gawińska*, Żona Obywatela wiejskiego, przeżywszy lat 46, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona SS. SAKRAMENTAMI, wczoraj rozstała się z tym światem. W smutku pozostali Mąż i Syn, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz: 5tej po południu, z Kościoła dolnego Sgo KRZYŻA, na smętarz *Powązkowski*.

Przed kilkoma dniami wspomnieliśmy, że jenjalny *Rossini* oceniając muzykalny talent P. *Łazarewa*, ofiarował mu swój portret z napisem po *włosku*: »mojemu przyjacielowi Alex: *Łazarew*, jako dowód wysokiego szacunku i przyjaźni"; teraz zaś obowiązani jesteśmy zawiadomić, iż w koncercie P. *Ł.*, danym na korzyść biednych we *Florencji*, po wykonaniu jego utworów, towarzystwo tamtejszych Dam obdarowało go przepysznym bukietem, który oddany został jednej z przyjmujących udział w koncercie, znakomitej śpiewaczce północnych *Włoch*, Pannie *Boccobodati*. Baryton *Bertolini* prześlicznie wykonał kantatę; zapał był ogólny i gazeta *Conservatore Constitutionale* z d. 21go Marca 1852 roku, poświęciwszy obszerny feljeton na rozbiór koncertu P. *Ł.*, oddała zupełną sprawiedliwość jego talentowi, nazywając utwory P. *Ł.*, uczonemi i wybornie orkiestrowanemi. Te były najpierwsze muzykalne tryumfy P. *Ł.* we *Włoszech*; poczem podróżował w *Syrji*, *Egipcie*, *Nubji*, *Senaar*, *Kordofan*, *Abissynji*, *Gdżam*, ziemi niepodległych muzułmanów, *Adel*, *Szoa*, był okropnie poraniony i zrabowany przez Muzułmanów i Gallaów, przecierpiał 24-dniową niewolę u ludożerców, ocalił się ucieczką, i na nowo przy pomocy *Europejczyków*, mieszkających oddawna w *Abissynji*, P. *Bella* i *Angielskiego* Konsula P. *Ploudona*, zwiedził w zupełności okolice *Tigra* do *Massaua*, przeprawił się przez *Czerwone morze* do *Arabji szczęśliwej*, następnie do międzymorza *Suez*, zboczył na górę *Synai*, ztamtąd podróżował razem z nieżyjącym Vice-Królem *Egiptu*, *Abaz-Paszą*, w skutek jego żądania do *Akaby*, następnie udał się do *Jerozolimy*, do *Jaffy*, i ztąd przez całą *Azję mniejszą* dostał się do *Trapesundu* podczas wojny Wschodniej 1854 r. W skutek szczególnego zbiegu okoliczności, P. *Łazarew* odbył podróż na parostatku z *Trapesundu* do *Konstantynopola* razem z Paszą rozbitym przez *Rossjan* pod *Karsem* w końcu 1853 roku. Ze *Stambułu* przez *Adrjatyckie morze* przybył do *Tryestu*, a ztąd do *Wiednia*, gdzie w Cesarskim Teatrze, z pomocą jednej z najlepszych orkiestr w świecie muzykalnym, wykonał swoje utwory, *Sąd Ostateczny*, *Miserere* i inne, skomponowane pod wpływem cudnej południowej podzwrotnikowej natury. Posiada on jedno z ciekawych świadectw o nieszczęśliwym wypadku swoim w *Abissynji*, wydane jeszcze od Missjonarza Towarzystw Łazarzystów P. Lorenca *Bianchieri*. Pan *Łazarew* napisał oratorjum: *Stworzenie Świata*, któ-

rego uwerturę, jako ogólny abrys całego oratorjum, usłyszemy w jego koncertach w celu dobroczynym dać się mających. Należy się spodziewać, że koncerty P. *Łazarewa* ocenione zostaną u nas, jako w mieście muzykalnem i sprowadzą mnóstwo słuchaczy. W tychże koncertach wykonane będą: Uwertura z jego Opery, *Judytha;* wyżej wspomniana kantata, *Miserere*, ofiarowane *Rossiniemu* i dwa numera z Oratorjum: *Sąd ostateczny*, (uwertura i N° 4), treść których będzie wymieniona w afiszach; całe zaś *Oratorjum*, *Sąd ostateczny*, *Miserere*, z chórem i solami, będą następnie wykonane u nas w Kościele *Ewangelickim*. Nie bacząc na wyborny skład koncertów w celach dobroczynnych, i znaczne nakłady, cena biletów będzie bardzo dostępna. Pierwszy koncert będzie jutro, o godzinie 1ej z południa, w Salach Redutowych, na który ograniczona liczba biletów sprzedaje się w Kassie Wielkiego Teatru.

Pan Edward *Meystowicz*, Marszałek Szlachty z Gub: *Kowieńskiej*, wyjechał do tejże Gubernji.

Wczorajsza *ostatnia kwadra*, która zawitała do nas z rana, w niczem się prawie nie zmieniła, bo mieliśmy i chłodno i mokro, tak jak minionej Niedzieli. Pożniej dopiero przetarło się niebo, lecz zawsze pochmurnem spoglądało okiem.

Z ciężką boleścią przejętem sercem, jak zawsze tak i teraz odsyła się rs. 3 do Redakcji *Kurjera*, z prośbą, by te zostały rozdane 4rem chłopaczkom po lat 10 mającym. A ci, aby 17go b. m., u stopni Ołtarza wznieśli swe Modły do PRZEDWIECZNEGO, za spokój duszy Aniołka Solenizanta i Brata jego Ludwika. — *T. J.*

Jutro, zabawa kwiatowa w Ogrodzie *Saskim*. Niespodziewamy się wcale deszczu na jutro, a zwłaszcza też takiego jak w tych dniach ostatnich. Gdyby jednak nadzieje nasze zawiedzione zostały, zabawa jutrzejsza odłożoną zostanie.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, żądają rs. 5 kop: $16^1/_2$: za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, dają rs. 84 kop: 50, wartość kuponu kop: $83^1/_3$; za *listy zastawne* IIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: $53^1/_2$, wartość kuponu kop: $28^5/_6$; za *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 104 kop: 62, dają rs. 104 kop: 37; z r. 1855, żądają rs. 106 kop: 62; wartość kuponu kop: $87^1/_2$.

Dziś w Cyrku *Renza*, widowisko zacznie się o godzinie 6ej wieczorem; po-raz drugi: Scena fantastyczna przedstawiona przez P. Baptystę *Loisset* i Pannę *Adeline*, w kostiumach *Satanella*. P. Baptysta *Loisset*, chodzić będzie po kuli pod górę i napowrót przodem i tyłem. *Saladin*, ogier siwy *arabski* z wolnej ręki tresowany, wprowadzony przez E. *Renz*. Wielkie woltyżowanie przez mężczyzn wykonane. Otwarcie Cyrku o godznie 5ej nastąpi.

Dziś w ogrodzie przy ulicy *Długiej* Nro 586*b*, w domu Wgo *Cyprysińskiego*, orkiestra *Warszawska* pod dyrekcją Pana *Jacobi*, grać będzie.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Kom: *Marja Mulatka*, Pani *Kurcjusz*, Panna *Gąsowicz* i Pan *Swieszewski* po 5-kroć, oraz PP. *Chomanowski* 2-kroć, i *Piasecki* 4-kroć; po Kom: *Janek z pod Ojcowa*, Panna *Fruzińska*, PP. *Panczykowski* i *Buliński*.

Dziś w *Dolinie Szwajcarskiej*, orkiestra *Lignicka* pod przewodnictwem P. *Bilse*, od godz: 6tej z południa, wykona różne dzieła muzyczne, uwertury, krakowiaki, pot-pourri, i t. p.

Austrja. *Wiedeń, 12go Czerwca.*— Oprócz Hr: *Syrakuzy*, który wkrótce wyjeżdża do *Niemiec Północnych*, spodziewani są wkrótce w *Wiedniu* Hr: *Trupani* i Hr: *Montemolin*, mający używać wód w poblizkiem *Baden*. — W ostatnich czasach w *Bergreichstein* w *Czechach*, w piasku strumienia przerzynającego dolinę zwaną *Zollerthal*, odkryto nietylko złoto, ale kosztowne kamienie, jako to: szafiry, hyacynty wschodniemi zwane, rubiny, granaty, i t. p. W ogóle grunt tameczny ma mieć wielkie podobieństwo geognostyczne z *Uralskim* i *Brezylijskim*, gdzie się znajdują podobne kosztowności. — Król i Królowa *Pruscy* przybyli 9go b. m. do *Toeplitz*. (Schl: Ztg).

Francja. *Paryż, 11 Czerwca.* — Nazwiska wszystkich nowo-mianowanych Senatorów są: *Boulay de la Meurthe*, *Favre*, *Haussmann*, *Delaroche Lambert*, *Le Roy de St. Arnaud*, *Mallet*, *Mésonan*, Jenerałowie: *de Montréal* i *Niel Pietri*, Prefekt policji.—Korrespondencja z *Senegalu* datowana 8 Maja donosi, iż kilka pokoleń wewnątrz kraju mieszkających rozpoczęło kroki nieprzyjacielskie; Gubernator jednak przedsięwziął środki ostrożności.— *Said-Medżed*, ogłoszony niedawno Imanem *Maskatu* i *Zanzibaru*, w miejsce zmarłego ojca, został uznany w tej godności przez *Persję*. Dwór *Perski* początkowo oświadczył się za bratem *Saida*, Gubernatorem *Maskatu*, lecz ten zrzekł się sam tej godności i uznał władzę *Saida*, co skłoniło także *Persję* do podobnego kroku.— Konferencje dla usankcyonowania protokółem delimitacji *Bessarabskiej* nieodbędą się 16 b. m., gdyż kilku Posłów nie otrzymało jeszcze należytych instrukcji od swych Dworów.— Sułtan, za pośrednictwem swego Ambassadora we *Francji*, oświadczył municypalności miasta *Napoleonville*, że przyłoży summę 20,000 piastrów do składki, zbieranej na wzniesienie w temże mieście statuy Jenerała *Lourmel*, poległego w minionej wojnie. (In: Bel:).

Paryż, 13 Czer: (wia: tel:).— Dzienniki *Courrier* i *Estaffete* ogłosiły listę kandydatów demokratycznego komitetu wyborczego.— Słychać, iż Prefekt Sekwany *Haussmann*, zostanie Administratorem *Credit Foncier*. (N. P. Z.).

Prusy. *Berlin, 14go Czerwca.*— Dnia 4go b. m. Król udzielił w nowym pałacu pod *Poczdamem*, posłuchanie prywatne Posłowi Tureckiemu *Kemal-Effendi*, i z rąk jego przyjął Order *Medżidże* z brylantami, nadesłany przez Sułtana *Tureckiego*. — Z *Kolonji* donoszą, że 11go b. m. przybyła tam J. C. W. Wielka Xiężna Alexandra Józefówna, i dnia następnego udała się w dalszą podróż do *Ems*. (St: Anz:).

Włochy. *Bolonja, 10go Czerwca*, (wiado: teleg:).— Wczoraj przybył tu Papież, i świetnie przyjęty został. Tłumy zgromadzonego ludu były wielkie. Dziś Ojciec Ś. koronował Obraz N. PANNY *della Guardia*, poczem miał przemowę do ludu. Ilość cudzoziemców tu przybyłych, obliczają na 50,000. (N. Pr: Ztg).

Wiadomość dla Obywateli ziemskich.

Podpisany, przybył tu z małą partją **Tryków Merynosów** z Owczarni swej, w Langenöles pod Wrocławiem. Tryki te znajdują się do nabycia w domu Jasińskiego pod Nr 1771. Wełna moja wystawiona była w New-Yorku, Munich i Paryżu, i wszędzie otrzymywała medale pierwszej klassy.

E. de Dedowić,
Radca Xięcia Lichnowskiego.
(Hotel Europejski).

Annonce pour les propriétaires territeriaux.

Le soussigné est arrivé en cette ville avec une petite partie des BELIERS de sa bergerie des **Mérinos** (a Langenoels près de Breslau). Ces beliers seront a vendre rue Sto-Jerska Nº 1771 maison Jasiński. Ma laine exposée a New-York, a Munich et a Paris a obtenue partout les médailles de prémiére classe.

Varsovie, 14 Juin 1857 (Hotel de l'Europe).

E. de Dédowić,
conseiller du prince Lichnowsky.

Anzeige für Landwirthe.

Vom Unterzeichneten wurde eine kleine Partie Schaf-Böcke seiner ORIGINAL **Merinos**-Heerde (zu Langenöls bei Breslau), hierhergebracht, welche in der Hause Nº 1771 St.-Jerska Strasse zu haben sein werden. Meine Wolle wurde bei den Industrie Ausstellungen zu New-York, München und Paris überall mit den Medaillen erster Classe augezeichnet.

von Dedowić,
Fürstlich Lichnowskischer Hofrath.
Warschau, 14 Juni 1857.
(Hotel de l'Europe).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Alexandrowicz Stan: Hr. z Konstantynowa nr 613; Bądzyńscy Wład: Ob: z Czekanowa, i Lud: Ob: z Ruszkowa nr 556; Dembowscy Tytus i Zyg: Ob: z Nacpolska nr 414; Dellingshausen Pałko: z Lublina nr 556; Roland Rom: Ob: z Żabiej Woli nr 613; Siemińscy Winc: Ob: z Gzichowa i Wład: Ob: z Żytna nr 625; Wężyk Sew: Ob: z Cholyczy nr 414; Wężyk Wilh: Ob: z Nosowa nr 613.

Wyjechali: Byszewski Józ: Ob: do Szwarocina; Chrzanowski Jan Oby: do Wyszkowa; Rewoliński Teo: Dok: do Cesarstwa; Treskow Rudolf Ob: do Zakrzewa.

Przyjechali koleją żelazną: Bielefeld Ferd: Kup: z Prus nr 413; Below Mich: Klasyfikator wełny z Gdańska nr 603; Freundowie Hirsz i Izydor Kup: z Wrocławia nr 584; Szukiewicz Alex: Oby: z Krakowa nr 1574; Schmidt Berel Ob: z Krakowa 2241.

Wyjechali koleją żelazną: Kiełczewski Jan Ob: do Paryża; Leo Leop: Dokt: do Niemiec; Pruszakowski Eug: Ob: do Paryża.

DONIESIENIA.

Całe **Drugie Piętro**, składające się z 8miu Pokoi i Kuchni, jest do najęcia od Sgo Michała r. b. w domu przy ulicy Leszno pod Nr 705. Ponieważ Lokal ten przez ciąg następnego kwartału, będzie w zupełności odnowiony; przeto przerobienie onego stosownie do żądania wynajmującego, może być dopełnione.

Trzy Pokoje z Kuchnią angielską, na 1szem piętrze od frontu, przy ulicy Sto-Krzyzkiej Nr 1322, pierwszy dom od Nowego-Swiatu na prawo, do najęcia od Sgo Jana. Cena kwartalnie rs. 45 czyli zł: 300.

Mam zaszczyt zawiadomić JJWW. i WW. Panie, że za dni kilkanaście wyjeżdżam zagranicę; za mojem powrotem, służyć im będę jak dawniej. — Augusta BEHNKE, ulica Niecała Nr 614, dom Stentza.

Z powodu wyjazdu, jest do odnajęcia zaraz, na sześć tygodni, przy ulicy Nowy-Swiat pod Nr 1305, **Pokój** z Kuchenką od frontu, na 3m piętrze z Meblami. Wiadomość tamże.



Fortepjan formy stolikowej, z przyjemnym i mocnym głosem, jest do sprzedania przy ulicy Nowy-Swiat, naprzeciwko Apteki Koopego, pod Nr 1304, na 2m piętrze od frontu.

Przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nr 1788, przyległym do placu Krasińskich, mającym wejście i okna na ulicę i na Ogród Krasińskich, jest do wynajęcia **Mieszkanie** parterowe, składające się z Przedpokoju, Kuchenki angielskiej, 2ch Pokoików i Salonu, tudzież 2ch Piwnic.

W przejściu przez Ogród Krasińskich, ulicą Długą i Freta, do Kościoła XX. Dominikanów, lub w samym Kościele, d. 13 b. m. zgubioną została **Broszka** złota, grawirowana. Łaskawy Znalazca raczy oddać pod Nr 306, w domu narożnym ulicy Freta i Nowego-Miasta, na 1m piętrze od frontu, a stosowną otrzyma nagrodę.

List Zastawny Nr 61,733 lit: C, na rs. 150, właścicielowi zaginął. Ostrzega się, ażeby nikt takowego nienabywał, gdyż po uczynieniu zastrzeżeń tak w Dyr: Tow: Kredyt:, jako też w Banku Polskim, żadnej korzyści niemógłby odnieść. Ktoby go zaś oddał do domu po-Paulińskiego pod Nr 28, otrzyma nagrody rs. 10.

FABRYKA INDYGO-KARMINU,
ORAZ WSZELKICH FARBEK DO BIELIZNY
Jana Stuczkajskiego,
przy ulicy Krochmalnej pod Nrem 1016 exystująca.
Ma zaszczyt zawiadomić szanowną Publiczność, że posiada znaczne zapasy tak czystego Indygo-Karminu, jak Farbek do Bielizny w rozmaitych gatunkach. Wyrób tej Fabryki od dawna z swej doskonałości znany, nie potrzebuje szczególnego zalecania, bo go zaleca sama z siebie dokładność wyrobu.



Duży garnitur **Mebli** mahoniowych, używanych za rs. 150; **Fortepjan** o 6u oktawach, za rs. 60; Firanki do 6ciu okien; Sofka czarna; Szafy i rozmaite Sprzęty kuchenne, pod Nr 980, na rogu ulicy Grzybowskiej i Gnojnej, na 2m piętrze, są do sprzedania; od 4ej do 7 wieczorem widzieć można.

Lokal z Meblami, o 10ciu Pokojach, dwóch Gabinetach i Izbach dla służby, z Kuchnią Angielską, Stajnią i Wozownią, do najęcia rocznie lub półrocznie. **Lokal** na parterze, umeblowany, z Ogródkiem oddzielnym, Kuchnią Angielską, Stajnią i Wozownią, rocznie, półrocznie, lub miesięcznie, do wynajęcia. Tamże, w oddzielnym Pawilonie, jest do najęcia **Lokal** Kawalerski, umeblowany, na żądanie ze stajnią i wozownią, i kilka mniejszych, rocznie, bez mebli.



Rubli sr: 11,000, ktoby miał do wypożyczenia, na Sty Jan, na pierwszy numer hypoteki Domu Murowanego w Warszawie, przy ulicy pryncypalnej, wartości rsr. 50,000 mającego; raczy bez pośrednictwa trzeciej osoby, adres swój zostawić pod Nr 1352 lit: B, przy rogu ulic Mazowieckiej i Sto-Krzyzkiej, u P. Holtorff, tamże zamieszkałego.

W Brwinowie, trzy kwadranse jazdy Koleją Żelazną od Warszawy, jest do sprzedania za 1,800 rs., **KOLONJA**, pod Nr 1m, gruntami Kolei tejże dotykająca, w położeniu bardzo przyjemnem, z wygodnym Domem mieszkalnym, w ziemi najlepszej, dziesiatyn $16^1/_2$ (włókę 1, morgów 3, miary nowopolskiej) Łąki i Gruntów zajmująca, kompletnie obsiana, wraz z Inwentarzem żywym i martwym. Wiadomość bliższą na Kolonji tejże powziąść można.



Pod Nr 257 przy ulicy Freta (szerokiej), a wprost ulicy Sto-Jerskiej, są do sprzedania **Meble** i Sprzęty w komplecie na Kawiarnię, lub Zakład Gastronomiczny przydatne; jako to: **Billard** z całym przyrządem, Stoły, Stoliki, Krzesła, Kanapy Lustra, Firanki, Kinkiety, kredensowe Szkła, i t. p. Wiadomość na miejscu na 1m piętrze od frontu.



OGIER Tarant mierzyn lat 4, który dla szczególnej swej maści i składu, zainteresował bardzo Publiczność na Wystawie, i otrzymał nagrodę na tejże Wystawie, jest do sprzedania za umiarkowaną cenę, najdalej do Soboty przyszłej, w Hotelu Saskim, pod Nr 47. Szwajcar Hotelu wskaże go.

Przeszło **Dwa Tysiące** rub: sr: w Wexlach, zgubione w pierwszych dniach Maja r. b., znajdują się. Właściciel zgłosi się do Drukarni Kurjera Warszawskiego, a tam zawiadomiony zostanie, gdzie się znajdują.

PIEC KAFLANY na dwa Pokoje, w dobrym stanie, jest do sprzedania w domu pod Nr 1281, przy ulicy Nowy-Świat. Wiadomość u Właściciela domu.

Do wynajęcia od 20go Czerwca r. b. na 2 lub 3 miesiące:— 3 albo 4 **POKOJE**, stosownie do życzenia, kompletnie umeblowane, z Stajnią lub bez, przy ulicy Niecałej, na dole od frontu, w domu pod Nr 614*g*. Wiadomość bliższą powziąść można tamże u Gospodarza P. Szletyńskiego.

LOKALE w Pałacu Hr: Ordynata Zamojskiego, przy ulicy Senatorskiej, pod Nr 472, do wynajęcia od 1go Października r. b., mianowicie: 1°) Sklep, Salonik, dwa Pokoje, Kuchnia, Piwnica i Drwalka. — 2°) Sklep, pięć Pokoi, Kuchnia, dwie piwnice i Drwalka. — 3°) 3 Piwnice i dwa Składy. Wiadomość bliższa u Rządcy.

Cztery **Kolumny** Marmurowe z Wazonami; dwa **Wazony** do kwiatów; dwie **Patery** duże, po łokciu 1ym w przecięciu mające; **Obraz** duży, na kanwie robiony; **Sztychy** Angielskie, sztuk 10: Historja dwóch Siostr, sławnego *Hogarta*. Dla braku miejsca są do zbycia, w Magazynie Jana **Wernitz**, przy ulicy Senatorskiej N° 486.

FABRYKA I SKŁAD GŁÓWNY
LUSTER,
IZYDORA SILBERBERG,



PRZY ULICY **MIODOWEJ** **Nro 496**, w do- WW. PIOTROWSKICH, NA **1m** PIĘTRZE.

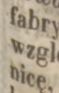
Poleca się kompletnie assortowanym SKŁADEM ZWIERCIADEŁ różnego gatunku i wymiaru, bez ram i w ramach złoconych, palisandrowych, mahoniowych, Luster stojących(Trumaux), konsoli złoconych z marmurowemi platami, i t. p., po CENACH ZNACZNIE ZNIŻONYCH.



Nowo na wielką skalę założony
MAGAZYN TOWARÓW BŁAWATNYCH,
TEODORA MORGENSTERN
w BERLINIE,

na rogu ulicy Behren i Friedrichstrase, w blizkości głównej ulicy zwanej pod Lipami.

Zaopatrzony w znaczny zapas i wybór wszelkich nowości wyrobów pochodzących z najcelniejszych fabryk *Francuzkich, Angielskich* i innych, poleca się względom szanownej Publiczności udającej się za granicę, a szczególnie Osobom zwiedzającym Berlin, które naocznie będą miały sposobność przekonania się, o dobroci towarów, jak niemniej o cenach umiarkowanych.



Skład Rozmaitości M. Konopackiego, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 385, otrzymał znaczny transport CUKRU w Głowach, Częściach bez papieru, i Mączce (faryna), który na Beczki i częściowo po cenach umiarwanych sprzedaje.



Przy ulicy Chmielnej, pod Nr 1564*b*, obok dawnej Hecy, są do sprzedania następujące **MEBLE**: Garnitur mahoniowy, złożony z Kanapy, dwóch Foteli, 6ciu Krzeseł, Stołu przed kanapę i Stolika do kart; do tego Lustro w ramach palisandrowych, Dywan, Firanki do trzech okien i Lampa stołowa, wszystko to za rs. 125. — Prócz tego nabyć można tamże, razem z poprzedniemi Meblami lub osobno, Szafę do sukien jesionową za rs. 10, Stół jesionowy z klapami za rs. 8 i Szlaban komodowy za rs. 4. Wiadomość na drugiem piętrze.



Fortepjany palisandrowe nowe, i o 6ciu oktawach stare, nowo-wyrestaurowane, są do sprzedania, przy ulicy Długiej pod Nr 556, w Hotelu Drezdeńskim, w podwórzu w oficynie, po prawej stronie.



Piano Wertikal, oraz różne **Fortepjany**, do wynajęcia lub sprzedania, pod Nr 636/7, przy ulicy Trębackiej, w domu W. Schustra, pomiędzy Hotelem Angielskim, a domem Steinkellera, na 1szem piętrze, wchód z podwórza, na lewo.

Z powodu wyjazdu, pod Nr 1066*mo*, przy rogu ulic Królewskiej i Marszałkowskiej, są do sprzedania **Meble** axamitem kryte, i inne; oraz dwa Fortepjany, Lustra w ramach złoconych i rzeźbionych, Dywany rozmaitej wielkości, Brązy, Lampy, i Porcelana. Wiadomość u Rządcy domu.

Młody Człowiek z muzyką edukacyjną, rodem z Francji, posiadający język niemiecki i rossyjski, życzy się umieścić do towarzystwa, w Cesarstwie, lub w Gub: Wołyńskich albo Podolskich. Wiadomość w Kantorze P. Dahlen, przy ulicy Daniłowiczowskiej w domu d. Grabowskiego, obecnie W. Heintze Nr 495. — Tenże Kantor zawiadamia osoby interesowane, że ma do umieszczenia Guwernantki Francuzki, tylko co przybyłe z zagranicy, jedna z nich posiada język niemiecki; oraz Guwernerowie tak Polacy jako i Cudzoziemcy, Nauczyciele na godziny, Bony Polki, Niemki i Francuzki.

Na mocy upoważnienia JW. Prezesa Tryb: Cyw: Iej Instancji Gub: Lubelskiej w Siedlcach z d. 21 Sierpnia (2 Września) 1854 r. do Nru 3007 wydanego, jako też na zasadzie uchwały Rady familijnej w opiece nieletnich Grabowskich w Sądzie Pok: Okrę: Bialskiego, na dniu 11/23 Maja r. b. sporządzonej, podpisany Rejent, w dalszej kontynuacji sprzedawać będzie przez publiczną licytację na gruncie dóbr Dobratycz w Okrę: Bialskim położonych, począwszy od dnia 12/24 Czerwca r. b. godziny 9ej z rana, odbywać się mającą: Meble, Sprzęty domowe, Bibljotekę, Bydło rogate, Konie, i różne Sprzęty gospodarskie, w spadku po Franc: Grabowskim pozostałe.— A. Sierkowski, Rejent Kan: Okr: Bials:.



We wsi Struży, Powiecie Piotrkowskim, jest do sprzedania 164 **MACIOR** młodych i zdrowych, rassy poprawnej; wiadomość bliższa o cenie, na miejscu.

Jeneralny Ajent Magdeburgskiego Towarzystwa ubezpieczającego od gradobicia.— Powołując się na dawniejsze ogłoszenia, zawiadamia niniejszem szanownych Ziemian, że *Ajenci prowincjonalni*, ciągle wnioski o *ubezpieczenie* przyjmują, i że takowe mogą być czynione *w biurze Jeneralnej Agentury*, przy rogu ulic *Leszno* i *Rymarskiej*; nareszcie, że w § 10 »Ogólnych warunków zabezpieczenia” była *omyłka drukarska*, a mianowicie napisano: zabezpieczony w ciągu »12” godzin ma zawiadomić o gradobiciu, a powinno być: w ciągu 72ch godzin, i ta ostatnia cyfra jest obowiązującą, a liczy się do czasu oddania zawiadomienia na najbliższą stację pocztową.— Szymon *Toeplitz*.

BARANY *saskie* i z owczarni *Chełmo*, stoją jak każdego roku, przy ulicy *Długiej* Nro 590, w domu W. *Tyzlera*.— Klassyfikator *Eckstein*.

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia **MAGAZYN MÓD**, na jednej z ulic pryncypalniejszych, pod korzystnemi warunkami. Wiadomość w Kantorze Wexlu u P. Marguliesa, naprzeciw Banku.

Do Szymona Pfefer w Ostrowcu, nadszedł transport świeżych pocztowych **ŚLEDZI**.

Dnia 14 b. m. zgubioną została **Bransoletka** złota, z turkusów i perełek, w przejeździe z Alei Łazienkowskiej do Nowego-Światu. Łaskawy Znalazca, za nagrodą, zechce oddać pod Nr 1289 w domu Kicińskiego, do Aptekarza Jakubowskiego, zwłaszcza, że ta stanowi drogą pamiątkę, którą sumienny Znalazca przez poczciwość honorowego Człowieka, powrócić zechce. Uprasza się PP. Jubilerów, aby w razie odkrycia się tejże Bransolety, raczyli zatrzymać za nagrodą przez niniejsze wskazaną.

WEŁNY wysoko poprawnej znaczna partja, i KARETA na leżących resorach, prawie nowa; KOCZ na stojących resorach, mocny i lekki, z pakunkiem; KONI parę z uprzężą, do sprzedania, pod Nr 1346*b*, ulica Mazowiecka. Wiadomość u stróża Józefa.



Meble mahoniowe, t. j. Kanapa, 6 Krzeseł, 2 Fotele, Stół przed kanapę, 3 Stoliki, Kantorek, ozdobny antyk z filarkami alabastru, dwa Lustra, mały zbiór Numizmatów polskich i obcych, do sprzedania z powodu wyjazdu, przy wejściu na ulicę Gołębią pod Nr 160, na 1m piętrze.

Od 1 Lipca, 2 **Pokoje** w oficynie, na 1m piętrze, do wynajęcia dla Kawalera. Wiadomość w Handlu przy ulicy Granicznej pod Nr 967; — w temże miejscu może być umieszczony UCZEŃ, nie starszy jak lat 14.

Dnia 14 b. m. o godz. 10 wieczorem, idąc Nowym Światem i ulicą Sto-Krzyzką, zgubioną została **Peleryna** czarna, mantylowa, koronkami czarnemi, raz szeroko na wierzchu obszyta, drugi raz węższą u brzegu, również rzeszami czarnemi, a raz koloru maron w około obszyta. Łaskawy Znalazca raczy oddać za nagrodą jakiej żądać będzie, do domu W. Malcz przy ulicy Sto-Krzyzkiej pod Nrem 1339, w oficynie na prawo, w pierwszej sieni, na 1m piętrze.



W Rynku Starego-Miasta, znajduje się **DOM** murowany, o 3ch piętrach, na gruncie dziedzicznym, z obszernemi Piwnicami i Sklepem, za summę rs. 7,500; doliczyć się mająca waluta, zapewnia Nowo-nabywcy procent 8%, a to bez podwyższenia w r. b. komornego. Wiadomość u Zarządzającego domem Nr 1565*c*, przy ulicy Chmielnej, bez pośrednictwa osób trzecich.

Przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1272, na dole w bramie na lewo, jest do sprzedania Kobieca **Garderoba, Meble**, i rozmaite Sprzęty, codzień od godziny 8ej z rana, do 12 w południe.

Dwa **Pokoje**, z Meblami i Fortepjanem, z powodu wyjazdu, do najęcia każdego czasu na 2 miesiące lub dłużej, przy ulicy Podwal w domu po-Paulińskim Nr 501. Wiadomość tamże u Stolarza.

MEBLE: Kredens duży, Mahoniowy, nowy; Parawan o 6ciu skrzydłach, z materją, mało używany; Stół rozsuwany, Mahoniowy, na 12cie Osób; Dywan Angielski, nowy, długi łokci 13¼, szer: 9¾; za ⅔ wartości. Wiadomość pod Nr 1346*b*, u stróża Józefa, ulica Mazowiecka.



Meble mahoniowe, 5 garniturów; Fortepjan palisandrowy, zupełnie nowy; różne Szafy; oraz wszelkie potrzeby ruchome; Kareta, Kocz, zarazem Fajans ang: na 24 osób z deserowemi talerzami, z powodu wyjazdu, są do sprzedania za umiarkowane ceny, w całości lub częściowo, przy ulicy Moranów, w pałacu dawniej Korytowskich pod Nr 2191, na dole.

Potrzebna jest **PANNA** uzdatniona do Strojów damskich. Wiadomość przy ulicy Bednarskiej pod Nr 2678, na lewo, na 1szem piętrze.



Jest do sprzedania za przystępną cenę: — **KOCZ** Paryzki, poczwórny, ze wszystkiemi rekwizytami i **Kabryolet** Angielski, zwany KAB. Wiadomość u Szwajcara w pałacu Mostowskich.



Do sprzedania, i zaraz w posiadanie od Śgo Jana, za rogatkami, **Nieruchomość** Wiejska, składająca się z Domu pięknie i wygodnie wyrestaurowanego, i z 2ch Domków przyległych, Ogród obszerny, fruktowy i warzywny; oraz i inne Zabudowania i przyrządy do Gospodarstwa Wiejskiego należące; przydać się może na Mieszkanie letnie lub na Zakład Gastronomiczny albo Fabryczny, gdyż to wszystko jest ogrodzone mocnym parkanem, a przychód roczny rs. 450.—Cena bardzo przystępna. Wiadomość powziąść można przy ulicy Nowo-Senatorskiej, w Składzie Futer i Czapek.— Ch: PURYTZ.



DOM murowany, z oficyną murowaną, przy ulicy Leszno Nro 683, pod korzystnemi warunkami jest do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość na miejscu.



Przy ulicy Leszno pod Nrem 717, na pierwszem piętrze od frontu, jest do sprzedania FORTEPJAN, o 6ciu oktawach, za pomierną cenę.

WSPÓŁKA na BROWAR.

W Guberuji Płockiej, Powiecie Mławskim w mieście Sierpcu, liczącem pięć tysięcy ludności, przed trzema laty z korzyścią istniały trzy browary, dziś pozostał tylko jeden. Otworzenie porządnego Browaru, oczekiwanego z upragnieniem przez tutejszych mieszkańców i okolic, rokuje najpomyślniejszy rezultat, raz, że z powodu licznych i obfitych targów, łatwo zaopatruje się w wyborowy produkt; powtóre, że otaczające Sierpc lasy czynią drzewo do nabycia przystępnem; nareszcie że część piwa zaraz przy zlewie rozbierana przez mieszkańców, mianowicie Starozakonnych (liczba ich tysiąc), natychmiast zwraca połowę wyłożonych kosztów i stosunkowy znaczny procent. Właściciel dotąd nieczynnego Browaru, chce dla wygody publicznej rozpocząć fabrykację **PIWA**, w tym celu życzy sobie **wspólnika**, uzdatnionego fabrykanta, posiadającego od 300 do 450 rs. kapitału, który hypotecznie zabezpieczony być może. Warunki wszelkie oparte będą na słuszności. Życzący sobie tej współki, raczy zgłosić się do podpisanego listownie franco, albo przybyć osobiście.

J. Bytner w Sierpcu.





Przy ulicy Leszno pod Nr 720, naprzeciw Klasztoru XX. Karmelitów, są do sprzedania świeżo wykończone **POWOZY**, to jest: Karety; Kocze landarowe; Amerykan kawalerski, lekki, te sztuki świeżego fasonu, nowe;— oraz dostać można także i używanych świeżo wyrestaurowanych, to jest: Kocz landarowy; Kocze z fordeklami, na stojących resorach, i Wolant lekki bez wierzchu, na leżących resorach z fartuchami. Wiadomość pod powyższym Nr, u Hottowego.



D. 12 b. m. wieczorem, z domu Petyskasa Nr 473*b*, wybiegł na plac przed Teatrem, PIESEK z rodzaju pinczerów, koloru żółtego, z mordką kasztanowatą i piersiami białemi, z uciętemi uszami i ogonem. Łaskawy Znalazca raczy go odprowadzić pod powyższy Nr, do Apteki D. Heinrich, za przyzwoitą nagrodą; nieprawnie zaś tego Psa zatrzymujący, do odpowiedzialności pociągnięty zostanie.



Onegdaj na ulicy Senatorskiej, zginął PIESEK biały, z łebkiem czarnym, strzałka biała, łatka mała czarna około ogona, na grzbiecie większa. Znalazca zechce go oddać do domu d. Młokosiewiczów, przy ulicy Senatorskiej Nr 468/9, na 3 piętro od frontu, za nagrodą rs. 1.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe ciepła stopni 9. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 2 cali 11, (opada).

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Wieśniak i Aktorka.— Ol ludki i Poeta.— Nowy Mizantrop.*

Jutro w Kawiarni w pałacu Kossowskich przy ulicy Bielańskiej, od godz: 1 do 4 po południu, P. Rozbicki śpiewać będzie.— Tamże jego Bajki, Śpiewy, Straszydła Kom:, i Kukkuryku Polka, na Fortepjan, są do sprzedania.

W Druk: Kurjera Warsz:.— Wolno drukować d. 4 (16 Czerwca) 1857 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.